

piątek, 25.08.2023

Pielgrzymkowe wspomnienia

Ks. Michał Ludwig:

Pielgrzymka w jedyne zielonej była w tym roku wyjątkowo pięknym przeżyciem! Wyraźnie było widać, jak bracia i siostry pielgrzymkowi z każdym dniem coraz lepiej się poznawali i wzajemnie wspierali, a wsparcie było potrzebne jak mało kiedy! Mieliśmy parę bardzo upalnych dni i raz trafiliśmy na burzę z gwałtownym deszczem. Ale co ciekawe, trudne warunki wcale nie spowodowały, że pielgrzymi utracili uśmiech z twarzy – wręcz przeciwnie, widać i słyszać było wiele optymizmu i radości z wspólnego przeżywania tych szczególnych rekolekcji w drodze.

Wierzę w to mocno, że Pan Bóg i Maryja wspierali nas na każdym kroku, dodawali sił i entuzjazmu na każdym odcinku naszej trasy. Osobiście ucieszyłem się też z wielkiego zaangażowania chyba wszystkich braci i siostr w posługi tak potrzebne na szlaku: od porządkowych, przez muzycznych i tubowych, po zwykłe noszenie pokrowca do gitary czy wody dla tubowych. Dodać trzeba, że kto z nami pielgrzymował, na pewno doszedł do przekonania, że wciąż są w Kościele ludzie młodzi, gotowi z pasją się modlić, posługiwać innym i cieszyć się po prostu z bycia w Kościele. O Kościele właśnie była mowa w czasie konferencji, w tym duchu pielgrzymowaliśmy: aby lepiej zrozumieć, kim właściwie jesteśmy jako wspólnota uczniów Jezusa.

Bogu niech będą dzięki za tegoroczną pielgrzymkę na Jasną Górę, za każdego brata i siostrę z jedyki zielonej, za szczęśliwe dotarcie do celu, i za Kościół, którego częścią wszyscy jesteśmy.

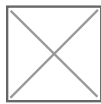
Oliwier, 15 lat

Głównym powodem pójścia na pielgrzymkę była dla mnie chęć okazania wdzięczności Panu Bogu za wszystkie dobra, a także trwanie blisko Niego, dające ogromne szczęście.

Pielgrzymka była dla mnie bardzo wartościowym przeżyciem, dzięki któremu mogłem zbliżyć się do Boga, a także poznać innych ludzi idących po łaski, dziękujących lub poszukujących Go. Pielgrzymka to nie tylko próba własnej wytrzymałości fizycznej, ale też duchowej - podczas pielgrzymki mogłem się dużo modlić i śpiewać. Jest to czas bezinteresownego niesienia dobra - podczas niej mogłem pomagać w niesieniu tuby czy pchać wózek ☒ ale też znalazłem miejsce do spania w jednym z domów.

W przyszłym roku planuję po raz kolejny pójść na Opolską Pielgrzymkę na Jasną Górę.

Maciek, 20 lat



Pielgrzymka kolejny raz była doświadczeniem drogi, na której sam przechodzę przemianę, ale nie samotnie. Przez pełnioną funkcję kierującego ruchem znajdowałem się trochę na uboczu - na końcu grupy, i z tego miejsca słyszałem konferencję, modlitwy i piosenki. Tak na prawdę słyszałem jednak ludzi, którzy szli, i mimo zmęczenia fizycznego, trudnych warunków i wysokiej temperatury znajdowali siłę by śpiewać, modlić się i dzielić się swoim doświadczeniem.

Pielgrzymka po raz drugi pokazała mi, że Kościół jest wspólnotą, której chcę być częścią. Która nie pozbawiona problemów i słabości, mimo to gromadzi i trwa w imię Chrystusa. Na której można się oprzeć w dążeniu do lepszych relacji z ludźmi, Bogiem ale co ważniejsze dla mnie - samym sobą.

Natalia, 27 lat

Pielgrzymka to dla mnie rekolekcje w drodze, w spotkaniu ze sobą, z drugim człowiekiem i z Bogiem. To też momenty głębokiego wzruszenia, kiedy czułam ludzką gościnność i otwartość. To doświadczenie warte powtórzeń! :)

Darek, 31 lat

Wspólny trud, nielada wyzwanie, wiele myśli przed pielgrzymką, aby na nią ostatecznie nie iść, natomiast nie żałuję ani chwili podczas pobytu w drodze do Matki Bożej Częstochowskiej! Rozśpiewana i rozmodlona grupa pcha siebie nawzajem do przodu. Wzajemna pomoc dodaje otuchy i siły. Pomimo zmęczenia, chce się iść dalej. Ja osobiście jestem pod wrażeniem osób starszych oraz matek z dziećmi, którzy podjęli się takiego wyzwania. Wspólne posiłki obiadowe, na których u wszystkich pielgrzymów grymas ze zmęczenia przeplatał się z uśmiechem na ustach. Bardzo szybko łapie się dobry kontakt z innymi pielgrzymami. Polecam niezdecydowanym i zachęcam do uczestnictwa 12 sierpnia 2024 roku ;)

Jeśli chcesz nam opowiedzieć o pielgrzymce napisz do nas!

Być może Twoje świadectwo, będzie najlepszą zachętą, do pielgrzymowania razem z nami! A może dzięki twojej opowieści, ktoś wyruszy po raz pierwszy z nami?!